Śląskie SOR-y pod lupą NIK

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: środa, 07, sierpień 2019 09:35
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 866

Delegatura NIK w Katowicach rozpoczęła doraźną kontrolę funkcjonowania szpitalnych oddziałów ratunkowych na terenie województwa śląskiego. To, jak informuje Izba, efekt serii powikłań i zgonów pacjentów, którzy zgłosili się po pomoc do izb przyjęć i SOR-ów w Częstochowie, Zawierciu, Sosnowcu, Wodzisławiu Śląskim. W związku z tym, że w szpitalach, w których miały miejsce te tragiczne zdarzenia trwały jeszcze działania prokuratury, NFZ i służb wojewody, do kontroli NIK wytypowano inne placówki o podobnej, wręcz lustrzanej charakterystyce. Są to szpitale w Cieszynie, Częstochowie, Jaworznie, Rybniku i Tarnowskich Górach. Badanie potrwa do końca września.

NIK w 2011 r. kontrolowała funkcjonowanie szpitalnych oddziałów ratunkowych. Już wówczas Izba alarmowała, że SOR-y udzielały świadczeń zdrowotnych również osobom, które nie znajdowały się w stanie nagłego zagrożenia, a więc nie kwalifikowały się do takiej formy pomocy. Stanowiło to naruszenie obowiązujących przepisów. W poszczególnych kontrolowanych szpitalach tacy pacjenci stanowili szacunkowo od 30 do nawet 80 proc. zgłaszających się. Sytuacja stwarzała zagrożenie dla pacjentów, którzy faktycznie potrzebują pomocy ze strony SOR. W ocenie NIK była ona konsekwencją ograniczonej dostępności ambulatoryjnej opieki zdrowotnej oraz braku skutecznego mechanizmu pozwalającego na ograniczenie świadczeń dla osób, które nie znajdowały się w stanie zagrożenia. Osobom tym powinny być udzielone świadczenia w ramach podstawowej opieki zdrowotnej, poradni specjalistycznych lub nocnej i świątecznej pomocy doraźnej. Od 2011 r. sytuacja nie uległa poprawie. Problem komentowany jest w mediach, które zwracają uwagę na fakt, że SOR-y przestały być miejscem służącym ratowaniu życia, a stały się elementem mającym naprawiać wszystkie braki systemu opieki zdrowotnej. W związku z tym, że media prawie codziennie informują o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu szpitalnych oddziałów ratunkowych, zdecydowano o podjęciu kontroli jak najszybciej.

Katowicka delegatura NIK skupia się na:

Działaniach podjętych przez kierownictwa tych szpitali dla zapewnienia bezpieczeństwa pacjentów trafiających na SOR, a także:

Spełnianiu przez świadczeniodawców warunków wymaganych do realizacji świadczeń w SOR w zakresie dotyczącym wyposażenia w urządzenia i aparaturę medyczną, liczby i kwalifikacji zatrudnionego personelu, a także czasu pracy.

Jakości i dostępności świadczeń udzielanych w SOR, w tym:

- wdrożeniu i stosowaniu procedury tzw. segregacji medycznej pacjentów w SOR (system TRIAGE),
- prowadzeniu dokumentacji medycznej pacjentów,
- stosowaniu wytycznych zawartych w opracowaniu pt. Dobre Praktyki postępowania w szpitalnych oddziałach ratunkowych i izbach przyjęć (dokument z 2017 r. - Ministerstwa Zdrowia i Konsultanta Krajowego w dziedzinie medycyny ratunkowej),

Sposobie sprawowania nadzoru nad SOR ze strony NFZ, wojewody, konsultanta w dziedzinie medycyny ratunkowej,

Finansowaniu i rozliczaniu świadczeń wykonanych w SOR, relacji wyceny świadczeń na SOR w stosunku do faktycznie ponoszonych kosztów.

Phoca PDF

Kontrola potrwa do końca września.

Warszawska delegatura NIK rozpoczyna natomiast kontrolę funkcjonowania systemu ratownictwa medycznego w Polsce. Obejmie ona organy administracji rządowej i jednostki wykonujące zadania systemu ratownictwa medycznego oraz podmioty finansujące, tj.:

- pięciu wojewodów (kujawsko-pomorski, lubelski, mazowiecki, lubuski, zachodniopomorski) - odpowiedzialni za planowanie, organizowanie, koordynowanie systemu oraz nadzór nad systemem na terenie województwa,
- jednostki systemu, tj. szpitalne oddziały ratunkowe w wybranych szpitalach w ww. województw oraz stacje pogotowia ratunkowego, w tym Lotnicze Pogotowie Ratunkowe,
- oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia.

- Kontrola ma dać odpowiedź na pytanie, czy polski system ratownictwa umożliwia sprawne i skuteczne rozpoznanie stanu zdrowia i kondycji pacjentów zgłaszających się na SOR-y i zajęcie się tymi, którzy wymagają natychmiastowej pomocy. NIK zaplanowała tę kontrolę w odpowiedzi na docierające do Izby sygnały, że ratowników jest za mało, są przemęczeni i fizycznie nie mają szans sprostać wszystkim obowiązkom.

Źródło: NIK

Phoca PDF